

Cena egzemplarza gr 15
łącznie z całkowitym
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata poczt. zł 3,60
przez roznosiciela zł 3,90

KURIER POLSKI

Rok VI (1950) Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10-12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). Czwartek, 16 listopada Konto PKO nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1374 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generallissmusa Statina 8 Nr 316 (1610)

Telefonem z Warszawy

Kongres Pokoju obradować będzie w hali Domu Słowa Polskiego

WARSZAWA (Tel. wł.) DO WARSZAWY PRZYBYWAJĄ CORAZ NOWE DELEGACJE NA ŚWIATOWY KONGRES POKOJU.

POLACY — KATOLICY witają II Światowy Kongres Pokoju

WARSZAWA (PAP). Komisja intelektualistów katolickich przy Polskim Komitecie Obróńców Pokoju zebrana na posiedzeniu konstytucyjnym w składzie: ks. prof. Chojnacki, ks. prof. Czuj, ks. prof. Dąbrowski, red. Horodyński, red. Jasienica, prof. Lehr - Splawiński i prof. Wojciechowski uchwalila skierować apel do opinii katolickiej w Polsce o zgłoszenie akcesu do odezwy intelektualistów katolickich w sprawie pokoju.

Komisja wyraziła pogląd, że apel ten jest powitaniem przez polską opinię katolicką II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, zbierającego się w Warszawie.

Sztandary pokoju na szczytach gór

WARSZAWA (PAP). Polscy interneci postanowili dla uczczenia II Światowego Kongresu Pokoju zatknąć sztandary pokoju na najwyższych szczytach gór polskich: w Tatrach, Beskidach i Sudetach. Zatknięcie sztandarów nastąpi w przeddzień otwarcia Kongresu w Warszawie, 15 bm.

Odmowa wydania paszportu zagr. synowi P. Robesona

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą, departament stanu odmówił wydania paszportu zagranicznego synowi Paula Robesona, który miał się udać na Światowy Kongres Obróńców Pokoju. Departament stanu odmówił także wydania paszportu przedstawicielowi niezależnego zw. zaw. robotników przemysłu elektrycznego.

Wybitny działacz amerykańskiego Komitetu Obrony Pokoju prof. Fletcher potępił metody departamentu stanu, wskazując, że graniczą one z „samowolą państwa policyjnego”.

Nowe znaczki pocztowe

WARSZAWA (PAP). Minister poczt i telegrafów wydał zarządzenie o wprawdzeniu do obrotu nowych znaczków pocztowych z okazji Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Nowe znaczki wartości 40 gr. i 45 gr. przedstawiają białego gołębia w locie, u góry znaczka znajduje się napis „Światowy Kongres Obróńców Pokoju”, u dołu Poczta Polska i wartość znaczka. Kolor znaczka wartości 40 gr. — niebieski, wartości 45 gr. — czerwono-brązowy.

Z całego świata napływają tysiące depesz powitalnych

WARSZAWA (PAP). DO BIURA ORGANIZACYJNEGO ŚWIATOWEGO KONGRESU OBRÓŃCÓW POKOJU NAPŁYWAJĄ Z CAŁEGO ŚWIATA SETKI DEPEZ Z ŻYCZENIAMI OWOCNYCH OBRAD. DEPEZSZE POTĘPIAJĄ SZYKANY WŁADZ ANGIELSKICH W STOSUNKU DO ZAGRANICZNYCH DELEGACJI ORAZ PRZEŚLADOWANIA BOJOWNIKÓW O POKÓJ PRZEZ RZĄDY PAŃSTW IMPERIALISTYCZNYCH.

Ponad 80 tys. członków Tow. Przyjaźni Niemiec - Radzieckiej z okręgu Lipsk w depeszy swej przesyła delegatom na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju najserdeczniejsze pozdrowienia. „Życzymy Wam, by Wasze obrady przyczyniły się w jak największym stopniu do wzmocnienia światowego obozu pokoju, na czele którego stoi wielki Zw. Radziecki”. Życzenia owocnych obrad dla dobrej przyszłości przesyła Kongresowi w imieniu milionów inwalidów wojennych

W chwili gdy piszemy te słowa tłumy warszawiaków maszerują powitać matkę stacyjnie przybywające nowe delegacje zagraniczne.

Kongres odbędzie się w Domu Słowa Polskiego. Natychmiast po otrzymaniu wiadomości że Kongres odbędzie się w Warszawie, brygady robotnicze dekoratorskie i radiotechniczne, przystąpiły do pracy nad przygotowaniem wielkiej hali produkcyjnej w Domu Słowa Polskiego do obrad. Hala ma 5.000 m kw. Ustawiono już na niej wąskie stoły obliczone na 3.600 miejsc. Przy stołach obrad oraz przy stole prezydialnym mechanicy instalują aparaty słuchawkowe. Każdy delegat będzie się mógł włączyć do odpowiedzi niego gniazdko i słuchać obrad w takim języku jaki mu odpowiada. Przemówienia będą tłumaczone na języki: polski, rosyjski, francuski, chiński, angielski, niemiecki i hiszpański. Sala obrad została obita jasną tkaniną. Na szklanym dachu widnieją sylwetki gołębi pokoju.

Przy ścianach stoją rzeźby-symbole przedstawiające postać kobiecą z goł-

biem pokoju. Flagi wszystkich narodów, biorących udział w Kongresie, powiewają nad stołem prezydialnym.

Teren przed gmachem Domu Słowa Polskiego został już uporządkowany. Do wyjścia prowadzą szpalery gazowych zniołów. Flagi powiewają na licznych gmachach przed budynkiem.

Choć od Kongresu dzieli stolicę jeszcze dwie noce i 1 dzień miasto przybrało już odświętny i uroczysty wygląd. Impozycyjnie wygląda dekoracja przed dworcem głównym. Hasła Kongresu umieszczono na wielkiej ścianie domu na Placu Zawiszy są widoczne już z daleka. Girlandy, flagi, hasła, portrety oświetlone lampami elektrycznymi znajdują się na wszystkich ulicach.

Specjalne biuro „Orbisu” przygotowało dla delegatów 2.400 kwatery. Cały sztab tłumaczy i pilotów znajduje się w pogotowiu. Organizacja kwatery, środków komunikacji i żywienia przebiega pomyślnie.

Prezydium MRN wydało do ludności stolicy odezwę, w której wzywa lud stolicy do dekoracji miasta emblematami pokoju i wyraża nadzieję, że Warszawa godnie i serdecznie powita II Kongres Pokoju.

Siły pokoju zwyciężą!

Delegaci na II Światowy Kongres Pokoju po powrocie do Gdyni z wyprawy angielskiej, rozmawiają z przedstawicielem „IKP”



Wanda Furman, delegatka woj. gdańskiego na II Światowy Kongres Obr. Pokoju.

GDYNIA (em) Historyczny poniedziałek, 13 listopada. Znajdujemy się w Gdyni, w porcie na Nabrzeżu Francuskim, w oczekiwaniu na m/s „CZECH”, którym za chwilę przybędzie grupa polskich i

rumuńskich delegatów na II Światowy Kongres Obróńców Pokoju, jaki miał się odbyć w Sheffield, a który to Kongres nie doszedł do skutku z powodu prowokacji anglosaskich podżegaczy wojennych.

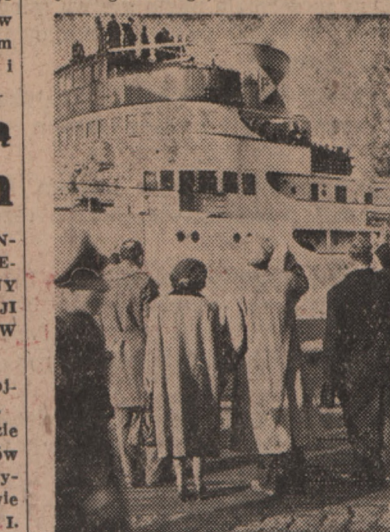
Nawet pogoda dla powitania miłych gości okazała się łaskawą. Szare, ołowiane chmury znikły nad polskiego Bałtyku. Wokół dworca portowego nieprzerwane tłumy, złożone z młodzieży szkolnej i ludzi pracy. Las sztandarów i transparentów! Morze głów!

W dali już widać sylwetę m/s „Czech”. Za chwilę statek zostanie przycumowany, nastąpi powitanie delegatów. Za chwilę zostaną wręczone naczeka kwiatów. Raz po raz trzaskają aparaty reporterów, zaś ekipa filmowa dokonuje zdjęć do „Kroniki”.

Po oficjalnym powitaniu delegatów polskich i rumuńskich, przed dworcem zafalował tłum. Na stopnie budynku dworca „chodzą delegaci i rozpoczynają się wlec.

DELEGATKA WYBRZEŻA MA GŁOS

Zbliżyła się do delegatów i indagujemy ich. Miłą powierzchowności odznacza się ob. Wanda Furman, delegatka wojew. gdańskiego, matka sześciorga



Statek m/s „Czech” przybija do Nabrzeża Francuskiego w Gdyni wraz z delegatami na Kongres.

Foto — Z. Kosycarz

Przed II Światowym Kongresem Obróńców Pokoju Sheffield — Warszawa

Światowy Kongres Pokoju nie mógł odbyć się w Sheffield, na Wyspie Brytyjskiej w kraju, o którym tak często mówi się na zachodzie jako klasycznym przykładzie „demokracji i swobód obywatelskich”.

Kongres odbędzie się w Warszawie — stolicy naszego kraju, — mieście, które wyrasta z ruin wojny wspaniałą panoramą mostów na Wiśle, pałaców na Krakowskim Przedmieściu, osiedli mieszkalnych i sylwetkami wielopiętrowych biurowców.

Rząd angielski odgradził kraj i społeczeństwo angielskie od naimniejszej zych delegatów akcji pokojowej. Rząd angielski zmobilizował przeciw Kongresowi i jego delegatom cały aparat policyjny i zależną prasę i przy ich pomocy wytworzył warunki, uniemożliwiające odbycie Zjazdu. Wydarzenia te rzucają nowy snop światła na taktykę socjaldemokracji. Socjaliści angielscy deklamują ustami premiera Attleeya o pokoju i wolności, ale ręką ministra spraw wewnętrznych podpisują zarządzenia, wystawiające na pośmiewisko angielską wolność i angielskie swobody obywatelskie. Jednego dnia min. spraw zagranicznych — Chuter Ede — mówi na posiedzeniu Izby Gmin, że „Jesteśmy wolnym krajem i nie lękamy się, aby ludzie wiedzieli, jakie są u nas stosunki”, a w dniu następnym min. spraw wewnętrznych tegoż rządu zabrania wstępu na Wyspę prawie wszystkim członkom Światowego Kongresu Pokoju. W tym samym czasie Ministerstwo Lotnictwa łamie brutalnie swoje zobowiązania, a ambasady brytyjskie przesiewają wizy delegatów.

Gen. Naszkowski wiceministrem ON

WARSZAWA (PAP). Prezydent R. P. mianował obywatela gen. Mariana Naszkowskiego wiceministrem Obrony Narodowej.

Polska delegacja w Pradze

PRAGA (PAP). Do Pragi przybyła polska delegacja rządowa, która przeprowadzi rokowania handlowe z Czechosłowacją. Na czele delegacji stoi min. handlu zagranicznego — Tadeusz Gede.

Na dworcu praskim delegację polską powitał przedstawiciel czechosłowackiego min. handlu zagranicznego oraz ambasady R. P. w Pradze.



Nagy Istvan, rektor uniwersytetu rumuńskiego i znany pisarz — przewodniczący delegacji rumuńskiej.

dzieci, gospodyni domowa, mieszkanka Parchowa, pow. Kartuzy.

— Czuję się bardzo dobrze — rozpoczął swą opowieść. — Dojechaliśmy do Kanału Kilońskiego i w ub. sobotę wieczorem dowiedzieliśmy się, że II Światowy Kongres Obróńców Pokoju w Sheffield nie odbędzie się. Dowiedzieliśmy się o tym za pośrednictwem warszawskiego radia. Zdumienie nasze było olbrzymie! Zmartwililiśmy się z tego powodu ogromnie, niemniej ucieszyliśmy się, że Kongres odbędzie się w naszej ukochanej Warszawie, że właśnie w odbudowującej się stolicy będziemy dokumentować swą wolę i siłę utrzymania pokoju.

Tuż obok stoi ob. Wanda Jakubowska, znakomita reżyserka, twórczyni sławnego filmu „Ostatni etap”. Ubrana skromnie z berecikami na głowie mówi:

— Nie dopuścić do Kongresu Pokoju! tzn. obawiać się sił postępu! Angielcy uczynili to brutalnie i nierozsądnie! Klejdy dowiedzieliśmy się o odwołaniu Kongresu, byliśmy zaskoczeni. Wkrótce po tym odbyło się na statku zebranie załogi i delegatów. Uchwaliśmy rezolucję, którą właśnie wzięliśmy do stolicy przewodniczącą naszej delegacji prof. Stanisław

holmskim.

W Niemczech Zachodnich władze okupacyjne stosują wobec zwolenników pokoju metody gestapo. Niedawno w mieście Bingen wojsko i policja zaatakowały uczestników wieloletniego wiece w obronie pokoju. Aresztowano ponad 30 aktywistów. W mieście Hagenu amerykański sąd wojskowy skazał

dwu młodych bojowników o pokój na 9 miesięcy więzienia. W Zachodnim Berlinie aresztowano 19 lipca w dniu masowego zbierania podpisów ponad 1000 osób. Niepohamowany terror panuje w Japonii i w innych krajach kapitalistycznych. Nie ma jednakże takiej siły, która była by w stanie złamać wolę milionów. Represje rządów kapitalistycznych nie powstrzymują szerokiej akcji pokojowej, która pociąga za sobą nowe zastępy ludzi.

Nasza stolica jest dumna, że wybrała ją na miejsce historycznego Kongresu, o którym prof. Joliot Curie powiedział że powinien on się stać przedmiotem wydarzeń w historii świata. Stolica nasza jest dumna że będzie gościła w swoich murach delegatów reprezentujących tyle milionów ludzi i jednocześnie reprezentujących prawdziwy humanizm, postęp i wolność.

Rząd brytyjski uniemożliwił posiedzenie Rady MZPD w Sheffield

WARSZAWA (PAP). Równocześnie i w ramach II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju miało się odbyć w Sheffield

Siły pokoju zwyciężą

c.d. ze str. 1

Mazur. Uchwalenie rezolucji było silną odpowiedzią. Natomiast zebranie zwolane ad hoc świadczyło o absolutnej jedno-myślności poglądów załogi i delegatów. Sądzę, że pokój uaktywniony wolą ludów świata można utrzymać, ale to musi być wola wszystkich ludów! — zakończyła ob. Jakubowska.

OBLEDNY STRACH PRZED POKOJEM

Wysoki, szczupły mężczyzna, o twarzy poranej, to przewodniczący polskiej delegacji ob. Stanisław Mazur, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Prof. Mazur mówi spokojnie i rozważnie. A oto jego wypowiedź na temat ostatnich wypadków: Rząd angielski nie dopuścił do odbycia się II Światowego Kongresu Obrótców Pokoju w Sheffield, ponieważ anglo-amerykańscy imperialiści opanowani są oblednym strachem przed rosnącymi w świecie siłami postępu i pokoju, które ogarniają coraz szersze masy ludowe, a nawet całe pałacie globu ziemskiego.

Anglo-amerykańscy imperialiści starają się czynić wszystko, co w ich mocy, aby nie tylko utrzymać swoje panowanie, ale aby całą ludzką zapędzić w niewolę. Kapitalistyczna polityka rządu angielskiego w sprawie Kongresu w Sheffield jest wyrazem panicznych nastrojów w obozie anglo-amerykańskim, wynikłych ze świadomości tego, że skończy się uprawiany przez nich wyzysk i skończy się ich wzbogacenie się przy pomocy nowych wojen. Nie wątpię, że siły pokoju i postępu zwyciężą nieodwołalnie i że do tego przyczyni się wydatnie II Światowy Kongres Obrótców Pokoju w Warszawie — stwierdził z mocą prof. Mazur.

POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ

Prosty słowami o utrzymaniu pokoju mówi murarz warszawski, 30-letni Marian Czajka, mający na swym utrzymaniu żonę i dwoje dzieci. Ten prosty

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Naród polski

zaciąganiem „WART POKOJU“

manifestuje swą radość z okazji II Kongresu Pokoju

WARSZAWA (PAP). SOLIDARNOŚĆ Z BOJOWNIKAMI O POKÓJ CAŁEGO ŚWIATA I RADOŚĆ Z FAKTU, ŻE II ŚWIATOWY KONGRES POKOJU OBRA-
DOWAĆ BĘDZIE W WARSZAWIE LUD POLSKI WYRAZA MASOWYM PRZY-
STĘPOWANIEM DO PEŁNIENIA „WART POKOJU“, W WYNIKU KTÓRYCH UZY-
SKA TYŚCIE TON PONADPLANOWEJ PRODUKCJI I UMOCNI W TEN SPO-
SÓB SIŁĘ POLSKI — MOCNEGO OGNIWA FRONTU POKOJU.

Inicjatorzy Czynu Październikowego — załoga huty „Pokój“, gdzie do walki o maksymalną wydajność dzienną stanęła dnia 13 bm. dla uczczenia Kongresu ty-
siąc robotników, donoszą o pierwszych sukcesach odniesionych w czasie pełnie-
nia „Wart“. Brygada I-go wytopiacza

Pawła Kaczmarczyka przeprowadziła w nocy z dnia 12 na 13 bm. szybkościowy wytop stali w piecu martenowskim w cza-
sie 5 godz. i 40 minut bijąc tym dotych-
czasowy rekord szybkościowego wytopu
tej huty, który wynosił 6 godzin i 10
minut.

W hucie „Kościuszkow“ świetny rezultat produkcyjny uzyskała brygada młodzie-
żowa wytopiacza Henryka Kowala. Młod-
dzi ZMP-owcy z tej brygady wytopili
stal w ciągu 3 godz. i 50 minut.

Górnicy kopalni Dolnego i Górnego
Śląska znacznie zwiększyli dla uczczenia
Kongresu wydobyć węgla. Np. w okrę-
gu walbrzyjskim kopalnia im. Maurice
Thoreza przekracza plan wydobyć dzien-
nego średnio o 12,8 proc. Identyczny wy-
nik osiąga załoga kopalni „Bolesław
Chrobry“.

Z Nowej Huty meldują o pierwszych
sukcesach, jakie odnoszą uczestnicy
współzawodnictwa o tytuł najlepszej
„trójki murarskiej“, zainicjowanego dla

Radziecki zespół taneczny w drodze do Polski

MOSKWA (PAP). Dnia 14 bm. opuścił
Moskwę udając się do Warszawy znako-
mity, radziecki zespół taneczny „Bierioł-
ka“ z wybitną artystką Nadieżdą na
czele. Zespół taneczny „Bieriołka“ przy-
bywa do Polski w związku z Miesiącem
Pogłębia Przyjaźni Polsko - Radziec-
kiej. Występy tego zespołu cieszyły się
ogromnym powodzeniem na Węgrzech,
w Czechosłowacji, w Austrii, Rumunii
i w Finlandii.

Zabójstwo prezydenta Wenezueli

NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z
Caracas, 13 bm. w godzinach rannych
stał tam zabity prezydent Wenezueli Car-
los Delgado Chalbaud.

Ku czci Armii Radzieckiej

OSWIECIM (PAP). Na terenie dawnego
obozu śmierci w Oświęcimiu odbyła się
uroczystość położenia kamienia węglie-
go pod pomnik ku czci Armii Radziec-
kiej, która, przyniosła wolność ucie-
mienionym ludom, wybawiła je od dalszej
kategorii, męczęstwa i prześladowań. Rów-
nocześnie odbyło się w Brzeźnicy poło-
żenie kamienia węgliego pod pomnik ofi-
ar hitlerizmu.

W uroczystości położenia kamienia wę-
gliego wzięli udział przedstawiciele par-
tii, ZBoWiD, delegaci TPPr oraz tłumy
mieszkańców Oświęcimia i okolicy.

Polska przystępuje do międzynarod. konwencji w sprawie ludobójstwa

NOWY JORK. (PAP) Stały delegat Pol-
ski w ONZ dr Suchy złożył w imieniu
rządu polskiego sekretarzowi gen. ONZ
pisemne oświadczenie o przystąpieniu Pol-
ski do międzynarodowej konwencji w
sprawie uznania ludobójstwa za zbrodnię
międzynarodową. Polska przystąpiła do
konwencji z dwoma zastrzeżeniami. Pier-
wsze stwierdza, że konwencja obejmuje
także terytoria niesamodzielne, tj. kolo-
nie i terytoria powiernicze. Drugie — że Pol-
ska nie zgadza się na nadzrędną rolę mię-
dzynarodowego trybunału sprawiedliwości
w stosunku do konwencji o ludobójstwie.

UCHWAŁA PREZYDIUM RZĄDU Drobna wytwórczość musi lepiej i pełniej zaspakajać potrzeby ludności

WARSZAWA (PAP). Ustawa o Planie
6-letnim przewiduje m. in. wydatny roz-
wój socjalistycznego przemysłu drobne-
go, który winien uzupełnić produkcję
towarów szerokiego spożycia oraz wyko-
rzystać miejscowe surowce i odpady
przemysłowe. Tempo wzrostu produkcji
drobnego przemysłu będzie w okresie 6
lecia wyższe niż przeciętne tempo roz-
woju produkcji przemysłu wielkiego i
średniego, co znalazło już wyraz w pla-
nie na rok bież.

Dalsze zwiększenie produkcji artyku-
łów masowego spożycia, wytwarzanych
przez uspołecznione zakłady drobnej wy-
twórczości, jest przedmiotem uchwały po-
wziętej w tych dniach przez Prezydium
Rządu.

Uchwała precyzuje, że zadaniem drob-
nej wytwórczości jest produkowanie ar-
tykułów masowego spożycia niewytwarza-

nych przez przemysł kluczowy, artyku-
łów dotychczas importowanych, artyku-
łów luksusowych i służących do zaspako-
jania indywidualnych potrzeb i życzeń
konsumentów, wynikających ze wzrasta-
jącej stopy życiowej. Do zadań drobnej
wytwórczości należy również organizo-
wanie szerokiej sieci spółdzielczych punk-
tów usługowych.

W szczególności uchwała Prezydium
Rządu nakłada na drobną wytwórczość o
bowiązek podjęcia lub zwiększenia pro-
dukcji w zakresie drobnych przedmio-
tów codziennego użytku, artykułów go-
spodarstwa domowego, urządzeń placów-
ek socjalnych i punktów żywienia zbio-
rowego, podniesienia estetyki wnętrza za-
równo mieszkań prywatnych jak i po-
mieszczeń zbiorowych oraz artykułów,
wyrażających troskę państwa socjalistycz-
nego o dziecko.

NAUKA RADZIECKA (9) WSZYSTKIE LUDY KOCY

Czy rzeczywiście życie może powstać w retortach uczonych?
Pytanie to powstało przed nauką z chwilą kiedy stwierdzono,
że białko — podstawa wszelkiej żywej plazmy — składa się z
drobniejszych cząsteczek zwanych aminokwasami. Dotych-
czas poznaliśmy 35 różnych aminokwasów, a nawet drogą
syntezy udało się połączyć aminokwasy w długie łańcuchy
zwane polipeptydami. Ponieważ jednak cząsteczka białka skła-
da się z kilkuset, a czasem nawet z kilku tysięcy cząsteczek
aminokwasowych — pytanie, czy rzeczywiście życie może po-
wstać w retortach uczonych, jest w obecnej chwili niemal
tak samo odległe od rozstrzygnięcia jak i przed laty kilku-
nastu. Mimo to uczeni całego świata nie tracą nadziei, że
kiedyś uda im się wydrzeć tę — kto wie, czy nie najważ-
niejszą — tajemnicę przyrody i stworzyć całkowicie skónczo-
ną cząsteczkę białka. Ostatnio wiele światła na budowę białka rzuciły prace
trzech uczonych radzieckich: M. Zielińskiego, Sadikowa i M. Gawryłowa. Oto Sa-
dikow i Zieliński, działając na białko rozcieńczonymi kwasami pod wpływem wy-
sokiej temperatury i ciśnienia doprowadzili do rozpadu białka na łańcuchy
aminokwasów oraz na nieznanne dotychczas utwory — pierścienie, złożone z dwóch
aminokwasów, czyli tzw. dwuketopiperazyny. Prof. M. Gawryłow stwierdził, że
białko składa się właśnie z krótkich łańcuchów aminokwasów łączonych dwuke-
topiperazynami, a nie — jak sądzono przedtem — z samych polipeptydów. Wresz-
cie w dalszym ciągu swych prac nad budową białka M. Zielińskiemu i M. Ga-
wryłowi udało się wyodrębnić pewną podstawową cząstkę złożoną z łańcuchów
i pierścieni aminokwasów, którą nazwali mikrocząsteczką białka i z których —
wg stanu obecnej naszej wiedzy — składa się każda normalna cząsteczka białka.

(12)

JERZY SZELIGA ROK ZACZYNA SIĘ W LISTOPADZIE

21

Motocykl zwalnia. Gończ mógłby zamknąć oczy, drogę
tę zna na pamięć. Wie, że za chwilę opadnie w dół, prze-
tnie niewielki zagajnik i wstęga względnie równego
traktu wpłynie między łąki, które ciągną się prawie do
samej szkoły.

Ile razy już przebywał tę trasę. Nocą i dniem. Ile
razy...

Kiedyś — ale dawno — jeździła z nim tędy Teresa.
Lubiła te przejażdżki. Zwłaszcza przed zmierzchem, gdy
w powietrzu jest głęboka, przejmująca cisza, a z łąk
wstają kłęby mgły. Zabierał ją z sobą często, a bywało,
że jeździł do Tymian nawet zupełnie bez potrzeby, ot,
żeby Teresie zrobić przyjemność...

Siedziała wtedy z tyłu, wiatr rozwiewał jej włosy,
opowiadała mu coś, starając się przekrzyknąć szum mo-
toru, czuł na szyi jej ciepły oddech...

...Przygryzł lekko wargi...

Jak to jednak było bardzo dawno, bardzo dawno...
Aż trudno o tym myśleć... Zupełnie, jakby od tamtych
dni minęły lata...

Przyszło to nagle, niespodzianie. Któregoś dnia — po
jakiejś przykrych rozmowie spojrzął na nią i zrozumiał,
że przedzieliło ich coś, że pękła jedna z łączących ich
strun. Po prostu zdruzgotała się Teresie to, co dawniej tak
kochała. Denerwował ją płynący z łąk rechot żabich
chórów, denerwowały mgły, snujące się nad torfowis-
kami, denerwował szcęk blaszanych wiader, smętny

poryk bydła, zapach słomy i ścierniska. Obrzydła jej
wieś. Miała jej dosyć. Poczęła tęsknić za miastem.

Spostrzegł to momentalnie, a spostrzeżenie to spra-
wiło mu silny ból. Lecz zrozumiał, że niczego nie od-
mieni. Nikogo nie można zmusić, by podobało mu się
to, czego nie cierpi.

Z każdym miesiącem, z każdym tygodniem oddalała
się Teresa i nic nie mogło jej powstrzymać. To wiedział.
I to bolało. Tak, jak potrafi boleć poczucie własnej bez-
silności...

...Gończ poprawił się na siodełku. Trzęsienie nieco
ustało. Motor gnał w dół, twardym, równym traktem.

Kłębowisko chmur nasunęło się na księżyc, noc była
ciepła, jak w lipcu.

Przed wzrokiem zaczęła nagle gęstwa młodego za-
gajnika. Zazwyczaj zwalniał na tym odcinku, ale teraz
nawet o tym nie pomyślał.

Przygiął się na siodełku i chłonał całym sobą bijący
w twarz wiatr, czerni nocy i kwaśny zapach mokrych
torfowisk.

Motor grał równym, jednostajnym rytmem, roztrąco-
ne pędem powietrze pieszczotliwie gładziło rozegrzane
policzki.

I nagle — w jednej sekundzie, w krótszym, niż mgnie-
nie oka ułamku chwili — zachybiła mu kierownica
w rękach, stracił panowanie nad motorem i czując, że
wpadł na jakąś niewidoczną przeszkodę — runął z sio-
delka.

Odrzucony siłą pędu, przekulał się parę metrów po
twardej ziemi i uderzył twarzą o czerniejący na brzegu
traktu pniak.

Od razu rzuciła mu się do ust krew. Ogarnął go całe-
go przeraźliwy, piekący ból.

Ostatnim, co słyszał — był przerywany kaszel wywa-
lonego motoru. Potem ból go objął z przemożną siłą,

sparaliżował nerwy, ciemną przesłoną opadł na wzrok.
Stracił przytomność.

Motor zgasł. Było zupełnie ciemno, bo i reflektor roz-
bił się przy wypadku.

Sylwetki dwóch mężczyzn wychyliły się z zagajnika.
Przez moment zamarły w bezruchu. Widać było, że na-
słuchują.

Potem szybko poczęły się oddalać. Polem, na przełaj,
w stronę Brzozowic.

Na skraju traktu, zakrwawioną twarzą przywarty do
ziemi leżał nieprzytomny człowiek. Białawe światło
księżycy załamywało się chłodnymi refleksami w sre-
brzystym baku rozbitego NSU.

Rozdział trzeci.

1.

Pan Kazimierz Borkowski przyspieszył nieco kroku.
Był człowiekiem pedantycznym i nade wszystko cenil
punktualność. Wymagał jej od innych, ale i sam skrupu-
latnie przestrzegał wszelkich terminów.

Dochodziła czwarta, gdy wspinał się na pierwsze pię-
tro domu przy ul. Spokojnej, tej samej ulicy Lublina,
na której w pamiętnych dniach 1944 roku mieściły się
biura PKWN-u.

Zanim dotarł przed drzwi swego mieszkania — zasa-
pał się porządnie.

Nic zresztą dziwnego. Pan Kazimierz Borkowski był
nieduży, ale korpulentny, twarz miał zalaną, oczy ma-
lutkie, tonące w tłuszczu. Ponadto cierpiał na serce i za-
wsze nosił przy sobie całą baterię różnorodnych kropli
i pigulek. Usposobienie miał porywcze i nerwowe, byle
głupstwo doprowadzało go do pasji i koledy w banku
przepowiadali mu, że prędzej, czy później trafi go apo-
pleksja.

Kalendarzyk

Sroda, 15 listopada 1950 r.
Katołicki: Eugeniusza, Gertrudy,
Leopolda.

BYDGOSZCZ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Ozerowej Armii 20 - tel. 53-41 43-42
DZIAŁ PRENUMERATY I OGŁOSZEŃ
Generalissimusa Stalina 7 - tel. 54-29

Młodzież SP walczy z analfabetyzmem

W wyniku przeprowadzonej kontroli na terenie woj. bydgoskiego ujawniono ponad 500 młodych analfabetów, którymi zaopiekowali się junacy „Służby Polsce”. Komendy „SP” zorganizowały w całym województwie 160 kursów nauczania analfabetów. Szczególnie żywy udział w zwalczaniu analfabetyzmu w woj. bydgoskim biorą ZMP-owcy w Bydgoszczy i Włocławku. W miastach tych około 500 ZMP-owców pełni funkcje nauczycieli społecznych. Dzięki pomocy młodzieży „SP” do lipca przyszłego roku planuje się zlikwidowanie analfabetyzmu wśród młodzieży woj. bydgoskiego.

Zebrania KOP

Zebranie mieszkańców oraz pracowników Zakładów Pracy Rejonu XIII obwodu Fabrycznego odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 18 w świetlicy Szpitala Miejskiego przy ul. Curie - Skłodowskiej barak nr 1.
Rejon: Chopina, Ogińskiego, Moniuszki, Karłowicza, Wyczółkowskiego, Pestalozzkiego, Łużycka, Kurpińskiego, Szeroka, Zmudzka, Curie Skłodowskiej.
Zebranie mieszkańców Rejonu IX bloku II obwodu Fabrycznego odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 18 w auli Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego Plac Weysenhoffa 11.
Blok: 20-go Stycznia, Zamojskiego, Al. Mickiewicza.
Zebranie dla mieszkańców ulic Chrobrego, Sienkiewicza i Zduny Rej. II obwód Fabryczny odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 18 w szkole przy ul. Sowińskiego.

Odczyt w SIMP

W czwartek, dnia 16 bm. o godz. 18 w lokalu NOT przy ul. Wyzwolenia nr 5 odbędzie się plenarne zebranie Bydgoskiego Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, na którym wygłoszony będzie referat inż. Tymowskiego pt. „Przemysł metalowy w planie pięcioletnim”.
Na zebraniu omówione będą sprawy związane z kursem korespondencyjnym na stopień inżyniera, oraz odczytane będą nazwiska nowych członków zweryfikowanych przez Zarząd Główny. Obecność kandydatów kursu korespondencyjnego pożądana.

Z estrady koncertowej

Popularny koncert symfoniczny

Tymi dniami jakby rozsypany był w Bydgoszczy istny wór z koncertami. Ostatnio bowiem trzy dni przyniosły nam aż cztery produkcje muzyczne: w piątek — zwykły koncert symfoniczny, w sobotę — recital śpiewaczy barystona Gruszczyńskiego w niedzielę w południe — poranek symfoniczny, będący powtórzeniem koncertu piątkowego, i wreszcie w niedzielę wieczorem — popularny koncert symfoniczny orkiestry Polskiego Radia. Świadczy to chyba o dużej chłonności muzycznej naszego miasta, gdyż sale koncertowe były na nich wypełnione publicznością.
Stosunkowo może nieco mniej słuchaczy widziało się na ostatnim z wymienionych koncertów, co zapewne tłumaczy się z jednej strony przesytnym muzycznym (codziennie jeden albo dwa koncerty), a z drugiej tym, że produkcja transmitowana przez radio zwykle nie ściąga do sal koncertowej tych słuchaczy, którzy mają sposobność wysłuchać go przez własny odbiornik radiowy w mieszkaniu. Opinia ta zresztą nie jest słuszna o tyle, że nawet najlepszy aparat radiowy nie zdoła w pełni oddać całego blasku, odcieni barwy, siły, wszystkich subtelności utworu muzycznego zwłaszcza orkiestralnego. Muzyka radiowa to, jak na razie, tylko namiastka muzyki odbieranej przez słuchacza bezpośrednio z instrumentu.
Po tych uwagach nawiasowych przechodząc do wrażeń z niedzielnego wieczornego koncertu orkiestry Polskiego Radia, należy podkreślić, że zgodnie z zapowiedzią miał on charakter popularny, co wyrażało się tak w układzie jego programu jak i w doborze utworów muzycznych. Poza uwerturą Zelenki „W Ta-

APEL

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Miejskiego Komitetu Obróńców Pokoju w Bydgoszczy do społeczeństwa bydgoskiego, zakł. pracy, fabryk, placówek handlowych i szkół

Rząd brytyjski zdjął maskę i ukazał własnemu narodowi i całej ludzkości swe odrażające oblicze lokaja imperialistów, lokaja podżegaczy wojennych, który postępując perfidnie i obłudnie stworzył takie warunki, aby Kongres w Sheffield nie mógł w najmniejszym stopniu spełnić swej roli. Sądził panowie Churchill, Truman, Acheson, Marshall, Bevin, Mochy, Attlee i inni, że zdołają powstrzymać gigantyczny ruch ludzkości w obronie pokoju, że uniemożliwią odbycie II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

II Światowy Kongres Obróńców Pokoju odbędzie się. Odbędzie się na naszej gościnnej ziemi polskiej — w Warszawie.

Dla należytego uczczenia obrad najwyższego parlamentu świata, dla powitania obradujących w nim delegatów przyzodobyliśmy nasze miasta w odświętną szatę.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Miejski Komitet Obróńców Pokoju w Bydgoszczy wzywa fabryki, zakłady pracy, instytucje, organizacje, aby udekorowały swe domy, sklepy, witryny, okna wystawowe, gmachy publiczne, szkoły, ulice, place skwery itp. w dniach od 16 do 20 bm. Do udekorowania należy przystąpić natychmiast z tym, aby w dniu 15 bm. były całkowicie ukończone wszystkie prace przygotowawcze z tym związane.

Dekoracje winny odbiegać od utartego szablonu i wyrażać polityczną treść walki o pokój. Powinny uwzględniać hasła o treści pokojowej, napisy witające Kongres i napisy potępiające klikę podżegaczy wojennych, winny zawierać symbole pokoju, teksty z zobowiązaniami podjętymi dla uczczenia Kongresu oraz portrety czołowych przywódców ruchu pokoju, jak Generalissimusa Sta-

Opieka lekarska nad sportowcami

Paradnia Sportowo Lekarska mieszcząca się przy ul. Floriana 10 wznowiła działalność. Czynna będzie codziennie od dnia 15 bm. za wyjątkiem sobot i dni świątecznych w g. 18 — 20.

Badaniom lekarskim podlegają wszyscy zawodnicy, którzy uprawiają ćwiczenia gimnastyczne i kandydaci dotychczas nie zbadani.

Badaniom okresowym podlegają wszyscy zrzeszeni zawodnicy przynajmniej 2 razy do roku tzn. przed i po zakończeniu sezonu, natomiast zawodnicy wyczynowi podlegają trzykrotnemu badaniu (3 badanie w porównaniu sezonu). Ponadto przed zawodami wymagającymi dużego wysiłku (turnieje bokserskie, biegi maratońskie itp.) zawodnicy winni poddać się badaniu okolicznościowemu.

Sport

W dniu 13 bm. w Koronowie zakończył się kurs dla organizatorów SPO. Uczestnicy kursu w liczbie 34 rekrutowali się z miejscowych organizacji sportowych. Na zakończenie kursu została zgłoszona rezolucja potępiająca amerykańskich imperialistów, którą jednogłośnie przyjęto.
W ramach planu szkolenia nowych kadr sędziów i działaczy sportowych zorganizowano na terenie Pomorza szereg kursów, które ostatnio dobiegły końca. W Grudziądzu zakończono kurs dla sędziów piłki ręcznej, w Tucholi i Włocławku kurs sędziów lekkoatletycznych a w Koronowie kurs dla sędziów gimnastycznych i org. zdobywania odznaki SPO.

NADZWYKAZNE POSIEDZENIE WKKF W ZWIĄZKU Z II ŚWIATOWYM KONGRESEM POKOJU

W związku z II Światowym Kongresem Pokoju WKKF zwołuje na 15 bm. o godzinie 13 nadzwyczajne posiedzenie przed stowarzyszeniem organizacji, instytucji, resortów i zrzeszeń sportowych.

KOSZYKÓWKA

(BO). W czwartek, 16 bm. o godz. 17 na sali przy ul. Konarskiego odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo Pomorza kl. B w koszykówce męskiej (grupa 7): Spójnia (Bydg) — Ognio (Bydg); II Kolejarz (Bydg) — II Związkowiec (Bydg). Mistrz i wicemistrz tej grupy wchodzi do rozgrywek finałowych, które odbędą się w styczniu.

ROZGRYWKI FINAŁOWE O MISTRZ. JUNIORÓW POM. OZPN

1. Kolejarz (Toruń) 1 2:0 5:1
2. Gwardia (Bydg) 1 1:1 3:3
3. Stal (Nakło) 2 1:3 4:8
Drużyna Stali (Grudz.) wycofała się z rozgrywek.

linia i Prezydenta Bieruta, a w miarę możliwości Joliot-Curie, Pietro Nenni, Pablo Neruda, Aleksander Fajdziejew i innych. W dekoracjach wykorzystać należy materiały KOP, jak nalepki, plakaty, afisze itd., oraz użyć zieleni, kwiatów i girland. W dekoracjach przeważać winny barwy biało-czerwone, należy jednakże stosować do dekorowania flagi, proporczyki narodów, biorących udział w Kongresie. Wystawy sklepowe, domy i gmachy należy wieczorami oświetlać.

Uroczyste zebranie kupiectwa i rzemiosła

Miejski i Powiatowy Komitet Sronnictwa Demokratycznego w Bydgoszczy, Okręgowy Związek Cechów i Zrzeszenie Kupców dla uczczenia II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju organizują dla kupiectwa w dniu 17 listopada br. o godz. 16 w sali Pomorskiego Domu Sztuki przy Al. 1 Maja 20 uroczyste zebranie z programem artystycznym.

Niezrozumiałe stanowisko kier. świetlicy zakładu F-8 w stosunku do młodzieży szkolnej

Realizując zobowiązania o pogłębieniu łączności młodzieży szkolnej z młodzieżą robotniczą, szkolne koła ZMP przy II i III Państw. Szkoły Ogólnokształcącej zorganizowały w sali świetlicy zakładu T-8 przy ul. Grudziądzkiej akademię z okazji 53 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Po referacie jednej z koleżanek nastąpiła urozmaicona część artystyczna w wykonaniu szkolnych zespołów świetlicowych. Zebrana młodzież robotnicza i szkolna usłyszała deklamacje oraz pieśni wykonane przez szkolne chóry. Wykonawcy zyskali uznanie widowni, którą raz po raz nagradzała ich rzeszistymi oklaskami. Wieczór spełnił swoje zadanie, umożliwiając wzajemne poznanie się młodzieży szkolnej z robotniczą.

Akademia uzyskałaby jeszcze większy efekt, gdyby nie napotkane trudności. Musiano bowiem zrezygnować z kilku punktów programu, a nadto akademię rozpoczęła się z 40-minutowym opóźnieniem. Winę za owe trudności ponosi kierownictwo świetlicy T-8. W pewnej chwili, gdy w sali znajdowała się już większa część gości, z niewiadomych przyczyn zgłoszono na jakiś czas światło. Następnie, gdy kierownictwo szkolnych zespołów świetlicowych poprosiło o klucz do fortepianu, oświadczone, że zamówiona została tylko świetlica, a nie fortepian. Mimo usilnych starań, nie pozwolono skorzystać z fortepianu i chóry musiały śpiewać bez akompaniamentu.

W związku z tym nasuwa się pytanie:

Czy młodzież po to poświęca godzinę pracy na przygotowanie akademii, aby kierownictwo świetlicy przy ul. Grudziądzkiej uniemożliwiło jej występy, uważając, że żarówki elektryczne i fortepian nie wchodzą w zakres pojęcia „świetlica”?

Młodzież zwraca się do kompetentnych czynników z prośbą, by wyjaśniły tę sprawę, ażeby w przyszłości podobne wypadki nie miały miejsca.

Kartka z historii

Bydgoskie Bartodzieje - osady służebne

Wielkie i Małe Bartodzieje, stanowiące dziś dzielnice Wielkiej Bydgoszczy, biorą swój początek w odległej przeszłości, nie dającej się bliżej określić. Należały one do tzw. osad służebnych, jakie powstały w pobliżu grodów, siedzib biskupich, klasztorów, aby pełnić pewne służebności na ich potrzeby, jak Kłodzkie, Rybaki, Piekary, Lagiewniki, Szczytniki, Świątniki. Zadaniem Bartodziejów, jak wynika z nazwy, było zakładać baracie-ule w lasach. Ongiś puszcza podchodziła pod sam bydgoski gród, który tam stał, gdzie się dzisiaj wznosi kościół oo. jezuitów pod wezwaniem św. Andrzeja Boboli.

W najsilniejszych stojących drzewach, w uszkodzonych, ale i w zdrowych, wyrabiano wydrążenia 4 do 5 stóp długie, a 1 1/2 stopy szerokie, zamykano je płaskim drewnem z otworem wylotowym i przewiązywano przeważnie wikliną. Często umieszczano kilka barci ponad sobą na jednym drzewie. Część zebranych miodu i wosku, bardzo cenionych produktów, składano jako daninę właścicielom lasu. Od wieku XVI bartnicy tworzyli cechy i rządili się prawem bartnym. Istnieje dokument z dnia 19 czerwca 1688 r., wydany dla starostwa świeckiego. Z niego

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Sroda: Mał i żona (19.30).

KINA
Pomorzanin i Polona: W piaskach Środkowej Azji. Wolność: Urwis Gawroche. Orzeł: Dzieje kompozytora, Gryf: Zwycięski powrót. Bałtyk: Postrach mórz Rozmaitości (na peronie dworca): Aktualności nr 2. Nowa sztuka. Sport radziecki nr 4.

Seanse: Pomorzanin 16.15, 18.15, 20.15. Polona 13.30, 17.30, 19.30. Wolność 15.45, 17.45, 20. Orzeł 15.30, 17.45, 20. Gryf 16. 18, 20. Bałtyk 15.30, 17.30, 19.45. Rozmaitości co godzinę od 16.00 do 24.00.

DYZURY APTEK
Apteka Społeczna Nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

RADIO NA FALI BYDGOSKIEJ

Czwartek, dnia 16 listopada 1950 r.
6.50 Program lokalny dnia, 6.52 Komunikaty, 6.55 Muzyka, 12.45 Audycja dla wsi. Reportaż racjonalnego wykorzystania pastwisk opracował Mikołaj Romejko. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Romanse w wykonaniu Stefana Janickiego, akompaniuje Tadeusz Kruczkowski. 18.00 Audycja z cyklu „Przypominamy klasyków” Fragment powieści Mikołaja Gogola pt. „Martwe dusze”, słowo wstępne opracował Stanisław Mędelski. 18.45 Reportaż pt. „Czerpiemy nowe kadry w czynowców z szeregow ludowych opracował Mieczysław Dachowski. 20.30 Koncert muzyki operowej orkiestra P. R. pod dyr. Arnolda Rezlera, Halina Łukomska sopran, Jan Kusiewicz tenor.

Środa literacka

Dzisiejsza Środa Literacka w Pom. Domu Sztuki będzie miała nieco odmienny charakter. Złożą się na nią cztery prelekcje pod ogólnym tytułem NARÓD RADZIECKI TWORCA NOWEJ KULTURY. Mówić będą: Al. Dziennisik o teatrze, A. Kowalkowski o poezji, St. Mędelski o prozie, a M. Turwid o plastyce radzieckiej. Początek jak zwykle o godzinie 19.

Odczyt w BTL

W dniu 16 bm. o godz. 19 w Świetlicy Szpitala Miejskiego na Bielawkach (dojazd tramwajem nr 4) odbędzie się posiedzenie Bydgoskiego Towarzystwa Lekarskiego na którym dr Zbigniew Rychłowski (Gdańsk) wygłosi odczyt pt. „Radioterapia nowotworów złośliwych w dobie obecnej”.
Zarząd Towarzystwa prosi o liczne i punktualne przybycie.
Goście mile widziani.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

UWAGA INWALIDZI WOJENNI I WDOVY

Zarząd Koła Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w dniu 16 bm. o godz. 18 w sali własnej ul. Ks. Markwarta 2 odbędzie się zebranie Plenarne na którym obecność wszystkich członków obowiązująca.

NOWOŚCI ze ŚWIATA

ZNAJDZIESZ IKP CZYTAJĄC IKP

A. Z.

Maty Felieton

Dwie rozmowy

Mr. Corned Beff, prezydent pewnego wielkiego mocarstwa, wyjął z kieszeni zapalniczkę w kształcie bomby atomowej, zapalił nią cygaro, będące modelem samolotu rakietowego, wyciągnął nogi na biurku i powiedział w stronę drzwi: — Włazi!

Do wytniętego gabinetu, ozdobionego portretami czolowych mężów stanu świata zachodniego, dostojnych nieboszczyków Goebbelsa, Forrestala i Al Capone — wsunął się na czworakach bardzo stary i chudy lew.

— Czego? — huknął prezydent.

Lew skurczył się w pięciorko i zaskomlał:

— Wasza Ekskancelcjo! Chciałem się spytać Waszej Ekskancelcji, czy mogę pozwolić na urzalenie Kongresu Pokoju w Sheffield?

Mr. Corned Beff poczerwieniał, podskoczył na krześle i spiorunował chuderlawego lwa straszonym wzrokiem.

— Kongresu Pokoju? — wrzasnął.

— Czy mam się w głowie przekreślić? Kategorycznie zabraniam!

— Pardon! — stęknął lew. — Wybaczyć, o dostojny, lecz może to będzie nieopatrzny krok! Może...

— Zaraz — przerwał prezydent — musisz pójść po rozum do głowy...

Poszedł i bardzo długo nie wracał. Kiedy wrócił — stwierdził, że rozum tam wcale nie znalazł. Mimo to uważał za stosowne zapytać:

— A o czym chcą oni radzić na tym Kongresie, co?

— O Pokoju, Wasza Ekskancelcjo...

Zapadło grobowe milczenie. Prezydent nie mógł wykrzusić jednego słowa, bo wyjaśnienie lwa po prostu go zatkało.

— O Pokoju... — jęknął wreszcie po upływie kwadransu. — O Pokoju... Coś podobnego... To znaczy chcą, żeby nie było wojny? Żeby wie lu naszych drogich przyjaciół poszło z torbami? Żeby ci biedni esesowcy musieli się roziać do uczciwej pracy? Żeby przestały produkować nasze fabryki zbrojeniowe? Tak? Czy tego chcą ci zbrodniarze?

— Ach! — potaknął lew. — Tegol i żeby był na świecie pokój! Żeby nikt nikogo nie mordował! Żeby dzieci się mogły uczyć! Żeby nie rujnowano domów i szpitali! Żeby... — Dość! — wrzasnął prezydent. — Dość! Nie możemy do tego dopuścić! Byłoby to dla nas katastrofą!

— Więc jak postąpić, Wasza Ekskancelcjo? — szepnął myleniawy lew.

Ekskancelcjo podrapał się w ciemność.

— Zrozumiano! Zrozumiano! Nie potrzebujemy takich gości! Zrozumiano!

— Zrozumiano, Wasza Ekskancelcjo!

— zaskomlał lew i merdając ogonem, na czworakach wycofał się z gabinetu.

Znany rezultat, jakie dała ta rozmowa. Wskutek brutalnych szykan rządu brytyjskiego, II Światowy Kongres Pokoju odbędzie się nie w Sheffield, lecz w Warszawie.

— Czy boisz się pan myszy, panie Leoś? — zapytał pan Migdał pana Pokrzywo.

— Wprost przeciwnie, wcale nie. Mysz istota słabosilna i krzyrody czołowiekowi zrobić nie może...

— W ogóle przed kim nie czujesz pan boja, panie Leoś?

— Oczywiście, czuję. Przed teściową. Ogromnie nerwowa kobieta. I w sobie niczego. Za Garkowienkę mogłaby w cyrku występować.

— A to insza inszo! A pokój się pan boisz, panie Leoś?

W tym miejscu ob. Pokrzywo zmienił chłodnym wzrokiem ob. Migdała i powiedział z godnością:

— Nie zadawaj pan głupich pytań! Ob. Migdał speszył się trochę, ale zaraz wyjaśnił:

— Bo chciałem pana spytać, panie Leoś, czemu to Angliki boją się pokoju?

— Rzecz prosta. Sześć kazał, subiekt musi. Pokój to żaden interes. Sześć nie zarobiliby na tym ani złotówki!

— A na wojnie zarobi?

— Oczywiście, tak mu się zdaje. Zarobi na pewno. I inni też zarobią. Karamaniarze na ten przykład.

— O, widzisz pan! Mój teść ma na Ochocie zakład pogrzebony „Wieczny Odpoczynek”. To chłop dopiero zbije forsz!

— Nie bądź pan frajer, panie Leoś! Wcale nie zbije!

— A czemu?

— Bo wojny nie będzie. Nie pozwolimy. I ja i pan i moja teściowa. I jeszcze te pół miliarda ludzi na dodatek.

— A z Kongresem co?

— Nic. Odbędzie się w Warszawie.

— W Warszawie? A jak my też pomieścimy?

— Nie pańska głowa, zmieszczą się. Warszawa to nie Sheffield.

— Chyba. Wiadomo, stolica!

— No, widzisz pan!

Rozmówkę tę podслушаłem na budowie MDM.

A jaki z niej wniosek? Że Kongres się odbędzie, a wojny nie będzie. Bo nie pozwolimy na to. Ani ob. Migdał, ani ob. Pokrzywo, ani ty, ani ja. Wyleniali lew może sobie merdać swoim chudym ogonem. Nikt się tego nie uleknie. Niech merda dalej.

JUR

Poznajemy RADZIECKICH SPORTOWCÓW

(9)

Natalia Smirnickaja

Młoda, krapa Natasza Diatłowa Smirnickaja, chluba sportu radzieckiego, była naj lepszą uczennicą zasłużonego mistrza sportu i kierownika szkoły lekkoatletycznej, do której swego czasu uczęszczała rekordzistka świata — Wiktorja Iljicza Aleksiejewa. Aleksiejew poznał ją, kiedy miała 14 lat. Dziewczynka przebywała wtedy na kuracji w Platigorsku. Tam przeprowadził z nią 6 treningów, po czym wrócił do Leningradu, gdyż skończył się urlop zdrowotny.

Uczennica i nauczyciel spotkali się po wtórnie po wojnie w 1945 r. Smirnickaja była wówczas studentką Instytutu Kultury Fizycznej im. Lesgafa w Leningradzie. Za namową Aleksiejewa wstąpiła do szkoły lekkoatletycznej i zaczęła systematycznie trenować biegi, skoki, rzuty. Trener, wobec niskiego wzrostu swej



Na wielkim wlecu w sali „Roma” ludność stolicy przekazała szereg zadań i rezolucji dla delegatów polskich na II Światowy Kongres Pokoju. Manifestacja w „Romie” wyraziła wolę całego narodu polskiego nieugiętej walki o utrzymanie pokoju. Na zdjęciu: Górnik z kopalni „Eminencja” odczytuje zlecenia od młodzieży polskiej na II Światowy Kongres Pokoju. Foto — Film Polski

Manifestacja pokojowa w Stolicy



Na wielkim wlecu w sali „Roma” ludność stolicy przekazała szereg zadań i rezolucji dla delegatów polskich na II Światowy Kongres Pokoju. Manifestacja w „Romie” wyraziła wolę całego narodu polskiego nieugiętej walki o utrzymanie pokoju. Na zdjęciu: Górnik z kopalni „Eminencja” odczytuje zlecenia od młodzieży polskiej na II Światowy Kongres Pokoju. Foto — Film Polski

Sily pokoju zwycieza!

(Ciąg dalszy ze strony 1)

złowiek mówi prosto i szczerze, tak szczerze, jak szczerze wykonuje swe normy. Czajka w ub. miesiącu wykonał 86 proc. normy i przeszkolił 12 młodych murarzy „S. P.”, oraz 7 cywilów, jak poviada. On to ustanowił, wzorując się na murarach radzieckich, rekord, przez wyłożenie 84.380 szt. cegieł, przy pomocy 2 murarzy i 9 pomocników.

— Nikt tak nie pragnie pokoju, jak my ludzie pracy! Widzimy, że nas się boją, bo zabroniono nam mówić o pokoju tam właśnie, gdzie tego pokoju nie pragną. W stolicy udowodnimy im — ciągnie ob. Czajka, że sily pokoju i postępu są większe aniżeli sily, które pchają do wojny!

49-letni chłop z Kodeńca, pow. Włodawa, woj. lubelskiego, Maciej Wawrzy-

ków i wydaje się im, że są tu bardzo długo.

Na czoło delegacji rumuńskiej wybijają się urodziwa p. Irena Rochiteanu, artystka teatru i filmu, mieszkanka Bukaresztu. P. Rochiteanu jest zadowolona, że Kongres odbędzie się w Warszawie. Naszą stolicę bardzo lubi i wyraża podziw dla narodu polskiego, który daje świadectwo swej prężności gospodarczej i kulturalnej, która znalazła wyraz w socjalistycznej odbudowie kraju i stolicy.

Więsniażka Maria Zidaru, przewodnicząca rumuńskiej spółdzielni produkcyjnej, powiada:

— Imperialiści trzęsą się ze strachu, że demokracje ludowe krzepną! Głosy delegatów silnie zabrzmią w Warszawie, niżby to miało miejsce w Sheffield. Wszyscy Rumuni podpisali Apel Sztokholmski, bo Rumuni pragną pokoju i o ten pokój



Tłumy ludności Wybrzeża powitały delegację: polską i rumuńską na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju po powrocie z udaremionego rejsu do Anglii na m/s „Czech”. Foto — Z. Kosyczyk

Sport

Gimnastycy radzieccy wystapili w Oslo

OSLO. 12 bm. odbył się w sali największego kina w Oslo występ radzieckiej ekipy gimnastycznej. Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie gromadząc ponad 2 tys. widzów. Publiczność zgłotowała gimnastykom radzieckim niezwykle serdeczne przyjęcie żywo odskakując stojące na bardzo wysokim poziomie ćwiczenia w wykonaniu doskonałego zespołu ZSRR.

Cała prasa norweska omawia szeroko zawody, podkreślając wysoką technikę i bogaty repertuar ćwiczeń zawodników radzieckich.

Ze sportu w Czechosłowacji

Niedzielne spotkania ligowe o mistrzostwo Czechosłowacji w piłce nożnej przy nosły następujące wyniki: ATK — Prażow 2:0, OD Prażow — Skoda Pilzno 3:0, Slavia — Bohemians 4:2, Bratysława — Sparta 2:0, CSK Pilzno — Zilina 1:0, Teplice — Witkowice 5:2, Koszyce — Trnawa 2:1.

Szwajcaria-Szwecja 4:2

GENEWA. W rozegranym tu międzynarodowym meczu piłkarskim Szwajcaria pokonała Szwecję 4:2 (2:1).

Jutro ciągnienie 63 Loterii Klasowej

SPRZEDAŻ

Samochód osobowy Ford Eifel rok 1938 sprzedam względnie zamienię na szóstki Wanderer-Opel Mercedes Patk Józef Inowrocław, Staremia-sto 23. (1856)

Wilczki młoda i stara sprzedam, Bydgoszcz — Wilczak, Skwerna 8. 0789

Kasa pancerza 80x50x40 cm. Wiadomość Bydgoszcz Aleja 1 Maja 54 sklep 4 (0795)

RADIO

CZWARTEK, 16 LISTOPADA 1950 R.

5.10 Początek audycji. — 5.13 Sygnał czasu. 5.15 — Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnasty dla świata pracy. 6.00 — Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gminastyka. 6.15 Muzyka rozrywkowa — płyty. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny 7.15 Muzyka. — 7.20 Wszelchnica Radiowa. 7.40 Muzyka 8.00 Streszczenie dziennika porannego. 8.05 Przerwa. 11.50 Głos mają kobiety. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy i przegląd prasy stoł. 12.15 Muzyka — płyty. 12.30 Audycja dla wsi. 12.55 Melodie ludowe. 13.25 Program dnia 13.30 Audycja szkolna dla klas 3-4. 13.50 Pieśni Władysława Zelenieckiego. — 14.15 Dziad Jęwskiej i Pa-

laszka. 14.30 Koncert dla szkół 15.00 Muzyka z płyt 15.10 Utwory fortepianowe 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Zagadki muzyczne. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert. 17.40 8 lekcja języka rosyjskiego. 17.55 Pieśni radzieckie. 18.15 Koncert rozrywkowy z płyt — Bdg. Reportaż — opracował Mieczysław Dachowski — Bdg. 19.00 Wszelchnica Radiowa. 19.20 Muzyka ludowa. 19.45 Odpowiedzi na listy. 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dzieńnik wieczorny. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Pisarze przed mikrofonem. 22.20 Koncert. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka poważna. 23.55 — Program na dzień następnny. 24.00 Hymn i koniec audycji.

POKOJE

Pokoju umeblowanego najchętniej śródmieściu poszukują inżynier, Oferty kierować IKP Bydgoszcz „Samodzielna”. 0794

PRACY POSZUKUJĄ

Starsza kulturalna poprowadzi dom kulturalnej osobie. Oferty IKP Bydgoszcz „Samodzielna”. 0794

Gospodyni wieku średnim poprowadzi dom kulturalnej osobie. Poście. Restante Toruń „piłne”. (1852)

ZAMIANY

Cztery pokoje kuchnią — wygodami ewentualnie mniejsze Gdańsku zamienię na takie lub mniejsze — Bydgoszcz, Zgłoszenia Bydgoszcz, Śniadeckich 2 m. 6 0796

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniłem skradzioną księzkę żeglarską nr P 290 wydaną — Dyrekcją Dróg Wodnych Poznania Bielskiewski Konrad. (0797)

OGŁASZAJCIE SIĘ W IKP

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedorozumienie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATE ZLECONA PRZYJMUIĄ DO 20 KAZDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. PRENUMERATE POD OPASKĄ WPLACĄ NA KONTO PKO nr VI-1881. REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY. — WYDAWCA: SPOLZDZ. WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA”. WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16. ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY, UL. CZERWONEJ ARMII 20, TEL. 33-41 I 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 1,50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Maksymalna ilość 30 słów. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,80 zł, za tekstem 4,50 zł, nekrologi 3,— zł. za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30,— zł za 1 wiersz 2-linowy (za tekstem). W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.